



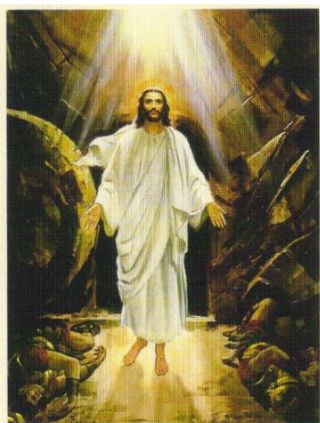
d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 4 (328) 21 kwietnia 2019

**Rok 2019 – Rokiem Unii Lubelskiej, Rokiem Marii Szymanowskiej,
Rokiem Stanisława Moniuszki, Rokiem Matematyki,
Rokiem Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Rokiem Powstań Śląskich,
Rokiem Anny Walentynowicz**

**13 IV – Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, 14 IV – Święto Chrztu Polski,
29 IV – Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej**

W tym roku redakcja „Dlatego” dzieli się z Czytelnikami życzeniami, jakie KIK w Katowicach otrzymał w 2018 roku od biskupów pomocniczych Archidiecezji Katowickiej Marka Szkudło i Adama Wodarczyka. W zeszłym roku otrzymaliśmy też życzenia od abpa Stanisława Gądeckiego z Poznania, abpa Józefa Kupnego z Wrocławia, bpa Piotra Libery z Płocka i bpa Wiesława Alojzego Meringa z Włocławka.



„Jeśli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha.” Rz 8, 11

... Duch, który Jezusa wskrzesił z martwych, niech obdarza nas mocą i porywa do świadectwa miłości Boga na drogach naszego życia.

Życzymy radosnej otwartości wobec natchnień Ducha Zmartwychwstałego Pana, aby Jego owocami obdarzać tych, do których jesteśmy posłani.

Dzieląc radość przeżywanej Paschy,

Serdecznie pozdrawiamy

†Adam WODARCZYK

Biskup Pomocniczy

†Marek SZKUDŁO

Biskup Pomocniczy

Katowice, Zmartwychwstanie Pańskie 2018

**Grób Jezusa w Bazylice Zmartwychwstania
w Jerozolimie [s. 2](#)**

PIĘKNO STWORZENIA – Synaj, [s. 22](#)



Prof. Michalina Growiec przy Studni Mojżesza.

KRS 0000068764
1 % na rzecz KIK
dla wsparcia
chrześcijańskiej kultury

[s. 5](#)

**Można przekazać dar
dla KIK w Katowicach**

[s. 6](#)

Św. Michał Archanioł w Gliwicach

[s. 10](#)

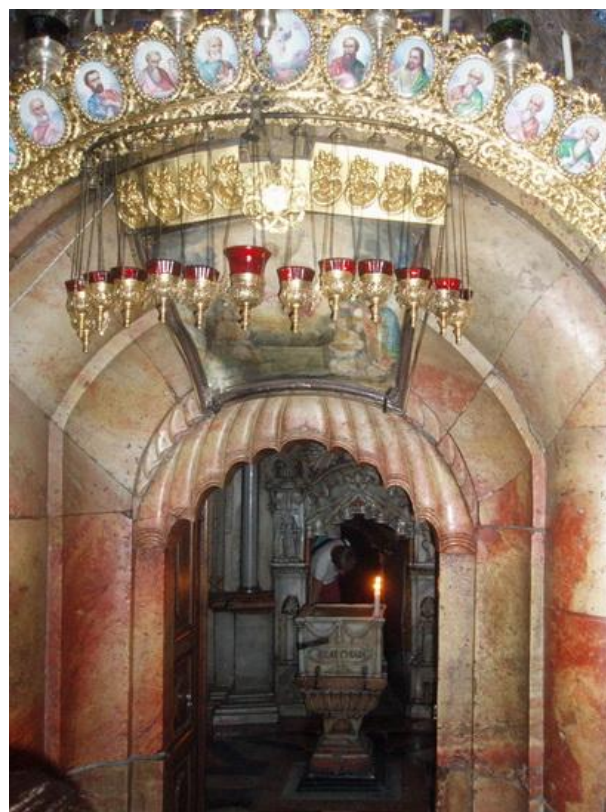
**Wybory do Parlamentu
Europejskiego [s. 16](#)**

Grób Jezusa w Bazylice Zmartwychwstania w Jerozolimie

Każdy pielgrzym w Jerozolimie trafia do miejsca najważniejszego, które związane jest ze śmiercią, pogrzebem i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa. Od średniowiecza, od czasu Krzyżowców (XII w.) kościół z Grobem Jezusa nazywany jest Bazyliką Grobu Pańskiego albo Grobem Świętym (San Sepolcro). Taką też nazwę spotykamy we wszystkich przewodnikach po Jerozolimie. Już jednak papież Paweł VI pisze, wspominając swoją pielgrzymkę do Ziemi Świętej w styczniu 1964 r., że „Zbawiciel został wskrzeszony z grobu, który obecnie znajduje się w Świątyni Zmartwychwstania, jak ją słusznie nazywają bracia chrześcijanie używający w liturgii języka greckiego”. Po grecku bowiem, od początku to miejsce nazywa się *Anastasis*, a więc Miejsce Zmartwychwstania Chrystusa. Zbudowanie przez św. Helenę i cesarza Konstantyna Wielkiego Bazyliki Zmartwychwstania w latach 326-336, opisuje już w IV w. Euzebiusz z Cezarei: „Skoro tylko podjęto prace, w miarę jak odsłaniano warstwę po warstwie ziemi, nieoczekiwanie ukazał się czcigodny i najświętszy pomnik Zmartwychwstania Zbawiciela”. Chrześcijanka z południowej Galii żyjąca w IV w., niestrudzona wędrowniczka – Egeria, pisząc po łacinie swój dziennik pielgrzyma, nazywa Grób Pański w Jerozolimie „Miejscem Zmartwychwstania”, i to w brzmieniu greckim: *Anastasis*. Kościół Zmartwychwstania Chrystusa, opisywali też inni starożytni pielgrzymi w IV w. W opisie podróżnika z Bordeaux czytamy: „O rzut kamieniem od pagórka Golgoty, na którym Pan Jezus został ukrzyżowany, znajduje się grota, w której złożone zostało Jego ciało i skąd trzeciego dnia zmartwychwstał. Tutaj też z rozkazu cesarza Konstantyna wzniesiono Bazylikę. Jest to kościół cudownej piękności”. Kościół ten w kształcie rotundy został wzniesiony nad kaplicą wykutą w skale, będącą autentycznym miejscem pogrzebania Jezusa i Jego zmartwychwstania.

Bazylika Grobu Bożego znajduje się dzisiaj wewnątrz murów starego miasta Jerozolimy. Wprawdzie w opisie Ewangelicznym czytamy, że Jezusa ukrzyżowano i pochowano niedaleko miasta (J 19,20), bo istotnie, Golgota i grób w ogrodzie Józefa z Arymatei były wówczas poza murami Jerozolimy. Miejsce to wtedy służyło jako kamieniołom i kopalnia kamieni. Wyroki śmierci

zaś wykonywano poza miastem. Kiedy rozbudowano Jerozolimę w latach czterdziestych pierwszego wieku po Chrystusie, miejsce to znalazło się wewnątrz murów miejskich. Jak potwierdzają wykopaliska archeologiczne z lat 1960-1970, na miejscu tym była skała wysoka na około 5 metrów. Grób należący do Józefa z Arymatei, członka Wysokiej Rady Żydowskiej – Sanhedrynu, w którym pochowano Jezusa, wykuty był w skale. Jak wyglądały takie grobowce, można jeszcze dziś oglądać w Jerozolimie. Grobowiec taki składał się co najmniej z dwóch pomieszczeń. Wejście do pierwszej komory było zakrywane kamieniem, niekiedy okrągłym. Pierwsze pomieszczenie służyło dla celów pogrzebowych i gromadzenia się bliskich po pogrzebie. Tu także namaszczano ciało zmarłego przed pogrzebaniem. Druga komora natomiast była właściwym grobowcem. Tam bowiem składano ciało zmarłego. Umarłych umieszczano w niszach wykutych w skale. Jedne z tych otworów były w kształcie rury, do której wsuwano zmarłego (a coccim). Inne zaś nisze miały kształt łuku (arco solio). W ścianie grobowca wykuwano więc półkole o głębokości około 50 cm i na powstałej półce kładziono ciało zmarłego owinięte w białe chusty lub prześcieradło (całun). Tak właśnie pochowano Jezusa.



Zdjęcie pobrane z Internetu.

Dlatego, że już judeochrześcijanie, czyli pierwsi chrześcijanie pochodzenia żydowskiego, czcili grób Jezusa jako miejsce Jego zmartwychwstania, w czasach cesarza rzymskiego Hadriana II w r. 135 po zmianach i przebudowie miasta Jerozolimy zasypano Golgotę oraz grób Jezusa kamieniami i ziemią. Na tym miejscu dla sprofanowania pamiątek chrześcijańskich w Jerozolimie, Rzymianie postawili świątynię Wenery oraz statuę Jowisza Kapitońskiego. Taki stan zachował się aż do czasów Konstantyna Wielkiego, kiedy po odkopaniu Kalwarii i grobu Jezusa czyli miejsca Jego zmartwychwstania, wybudowano tam podwójne sanktuarium: Anastasis i Martyrium. Anastasis – Bazylika Zmartwychwstania Pańskiego naśladując starożytne mauzolea, była rotundą mieszczącą w sobie grób Jezusa. Martyrium zaś – to pięcionawowa Bazylika gromadząca wiernych. Tam bowiem odprawiano wszystkie nabożeństwa. Kościół ten zniszczyli najpierw Persowie (VII w.) a następnie muzułmanie (X-XI w.). Krzyżowcy postanowili zgromadzić wszystkie najważniejsze miejsca związane ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa w jednym budynku kościelnym. Dlatego w 1149 r. wybudowali Bazylikę Grobu Pańskiego pokrywającą do dziś starożytne sanktuaria. Obecna Kaplica Grobu Jezusa została odbudowana w stylu cerkiewnym po pożarze w 1810 r. Kaplica ta, zbudowana na planie prostokąta, ma 8,30 m długości, 5,90 m szerokości i tyleż samo wysokości. Składa się ona z dwóch pomieszczeń. Pierwsze pomieszczenie – to Kaplica Anioła, upamiętniająca ukazanie się anioła lub aniołów kobietom, wyjaśniających im, że grób jest pusty, bo Jezus zmartwychwstał (Mt 28,1-8; Mk 16,1-8; Łk 24,1-11; J 20,1-10). W środku tej kaplicy znajduje się kolumna z resztkami kamienia, który według tradycji zasłaniał wejście do grobu. Z tego pierwszego pomieszczenia przez mały otwór, mający zaledwie 1,30 m wysokości wchodzi się do komory grobowej, o wymiarach około 2 m x 2 m. Tutaj, z prawej strony znajduje się kamienna ława pokryta marmurową płytą i będąca miejscem, gdzie złożono ciało ukrzyżowanego Jezusa. Z tego też miejsca Chrystus został wskrzeszony, zmartwychwstał. Ściany kaplicy ozdobione są od zewnątrz szesnastoma małymi pilastrami, zwieńczone balustradą z kolumnienek. Nad nią wznosi się niewielka kopuła w stylu cerkiewnym. Fasada ozdobiona jest licznymi lampami oliwnymi ze srebra. Nad wejściem wiszą trzy obrazy przed-

stawiające scenę zmartwychwstania Chrystusa, należące do różnych wyznań chrześcijańskich: a więc łacińsko-katolickiego, grecko-prawosławnego i ormiańsko-prawosławnego. Nad każdym z nich palą się lampy oliwne. Również w samej komorze grobowej, w której ze względu na szczupłość miejsca może zmieścić się zaledwie kilka osób, trzy wymienione już wspólnoty wyznaniowe mają swoje obrazy, lampy oliwne i świeczniki. Napis w języku greckim głosi wszystkim radosną i pełną optymizmu prawdę o tym miejscu: Chrystus zmartwychwstał! (Christos aneste). Codziennie też po północy trzy wspólnoty wyznaniowe odprawiają na tym świętym miejscu nabożeństwa, msze św.: o godz. 1.00 – prawosławni greccy, o 2.00 – prawosławni ormiańscy. Zaś katolicy obrządku rzymsko-katolickiego, łacinnicy, reprezentowani tu od wieków przez Zakon Franciszkanów, odprawiają msze święte od 4.00 do 7.00 rano.

Przed tym Grobem Świętym i Miejscem Zmartwychwstania Chrystusa modlił się w połowie XIX w. nasz wieszcz narodowy – Juliusz Słowacki, w czasie swojej pielgrzymki do Ziemi Świętej. A potem wspominając to wydarzenie, napisał:

„I porzuciwszy drogę światowych omamień,
I wysłuchawszy serca gdy rzekło: <Jam czyste>!
Tu rzuciłem się z wielką rozpaczą na kamień,
Pod którym trzy dni martwy leżałeś, o Chryste!”

Po pielgrzymce do Ziemi Świętej w grudniu 1963 r., Arcybiskup Karol Wojtyła napisał: „Miejsce jest ważne. Miejsce jest święte. Do tych miejsc trafiać, do tych zakątków trafiać. Ach! miejsce ziemi, miejsce Ziemi Świętej! jakimże miejscem jesteś we mnie? Dlatego właśnie nie mogę po tobie stąpać. Muszę uklęknąć...”

Tym Miejscem Świętym jest miejsce Grobu i Zmartwychwstania Chrystusa!

Ks. Józef Kozyra

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 27 III 2019 r.

„Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów. Jutro, w Ogrodach Watykańskich, zostanie posadzony dąb z polskich lasów, jako znak żywych i mocnych więzów pomiędzy Stolicą Apostolską i Polską, która sto lat temu odzyskała swoją niepodległość. Właśnie 30 marca 1919 r. Stolica Apostolska uznała wolną Rzeczpospolitą Polską,

nawiązując potem relacje dyplomatyczne. To drzewko jest również symbolem zaangażowania Polski na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Dziękując Bogu za dar wolności, módlmy się, aby zawsze była używana dla wzrostu duchowego, kulturalnego i społecznego waszego Narodu i dla integralnego rozwoju każdej osoby. Niech Bóg wam błogosławi!”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 27 III 2019

Rok 2018 – Rokiem Anny Walentynowicz

UCHWAŁA

SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 lipca 2018 r.

w sprawie ustanowienia roku 2019

Rokiem Anny Walentynowicz

15 sierpnia 2019 roku przypada 90. rocznica urodzin Anny Walentynowicz działaczki niepodległościowej Wolnych Związków Zawodowych i współtwórczyni Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

„Historia życia Anny Walentynowicz – ściśle zespolona z losami Polaków w XX wieku – jest jak portret zbiorowy polskich robotników wstających z kolan, by zbuntować się przeciwko komunizmowi. Zawsze skromna, swoje życie traktowała jako służbę” – wspomina historyk prof. Sławomir Cenckiewicz, nazywając Annę Walentynowicz Anną Solidarność.

W 1970 roku brała udział w antykomunistycznych protestach robotniczych w Trójmieście i w strajku w Stoczni Gdańskiej. Od 1978 roku, działając w Wolnych Związkach Zawodowych Wybrzeża, udostępniała mieszkanie jako punkt kontaktowy, redagowała i kolportowała niezależne pismo „Robotnik Wybrzeża” oraz współorganizowała obchody rocznic Grudnia’70 i kultywowała pamięć ofiar komunistycznego mordy na robotnikach. Była prześladowana i wielokrotnie zatrzymywana na 48 godzin.

W sierpniu 1980 roku Anna Walentynowicz została zwolniona z pracy. Stało się to bezpośrednią przyczyną wybuchu 14 sierpnia strajku w Stoczni Gdańskiej. Pierwszym postulatem protestujących było przywrócenie Jej do pracy. Anna Walentynowicz wraz z Aliną Pieńkowską doprowadziła do kontynuacji strajku w dniu 16 sierpnia i przeobrażenia go w strajk solidarnościowy z robotnikami strajkującymi w innych zakładach pracy.

Zapoczątkowana tym narastająca fala strajków i protestów w wielu miejscach Polski zmusiła komunistów do negocjacji i zawarcia porozumienia ze strajkującymi oraz doprowadziła do powstania NSZZ „Solidarność”.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 roku była internowana i więziona. W następnych latach kontynuowała działalność na rzecz niepodległości Polski. Była przeciwniczką obrad okrągłego stołu i konsekwentnie domagała się powrotu do idei i postulatów „Solidarności”.

W wolnej Polsce przez wiele lat pozostawała niedoceniana i dopiero w 2006 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej profesor Lech Kaczyński odznaczył Ją Orderem Orła Białego. Zginęła w Smoleńsku 10 kwietnia 2010 roku.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu zasług Anny Walentynowicz dla utworzenia wielkiego ruchu „Solidarności” i odzyskania przez Polskę niepodległości oraz składając hołd Jej niezłomnej postawie, ustanawia rok 2019 Rokiem Anny Walentynowicz.

MARSZAŁEK SEJMU

/ - / Marek Kuchciński

UCHWAŁA NR V/68/19 RADY MIASTA KATOWICE

z dnia 7 marca 2019 r.

**w sprawie nadania placowi położonemu
na terenie miasta Katowice nazwy
„Skwer Anny Walentynowicz”**

Na podstawie art. 18 ust. 1 w związku z art. 6 i 7 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2018 r., poz. 994 z późn. zm.),

Rada Miasta Katowice
uchwała:

§ 1. 1. Nadać nazwę „Skwer Anny Walentynowicz” placowi położonemu w Katowicach w rejonie ulic: Wincentego Pola i Józefa Gallusa w dzielnicy Brynów.

2. Plac, o którym mowa w ust. 1 usytuowany jest na działkach: nr 3 karta mapy 12 obręb Ligota, nr 1/12, 2/6 i 3 karta mapy 13 obręb Ligota będących własnością Miasta Katowice oraz działkach nr 1/6, 2/4 i 2/5 karta mapy 13 obręb Ligota, będących własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Miasta Katowice. Jego usytuowanie ilustruje szkic sytuacyjny, stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

3. Biogram patronki ulicy stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierzyć Prezydentowi Miasta Katowice.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miasta
Katowice
Maciej Biskupski

Bohaterka naszych czasów.

Anna Walentynowicz symbolem walki o godność człowieka

Rok 2019 został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej Poleskiej Rokiem Anny Walentynowicz. Matka „Solidarności”, która dla młodego pokolenia powinna być ikoną wolności oraz symbolem walki o godność człowieka, przez niemal wszystkie lata od III Rzeczypospolitej była marginalizowana i zapomniana. (...) Dopiero prezydent Lech Kaczyński przywrócił jej należne miejsce w historii najnowszej i w 2006 r. nadał Order Orła Białego. (...)

*Anna Kolakowska, Nasz Dziennik,
nr 53 (6409), 4 III 2019, s. 13*

Rok 2019 – Rokiem Powstań Śląskich

W 100. rocznicę wybuchu pierwszego Powstania Śląskiego – rozpoczęło się w nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 r.

Kalendarz IPN na rok 2019

Kwiecień



Gen. Józef Haller podczas rozmowy z powstańcami, którzy ewakuowali się na stronę polską w rejonie Sosnowca, sierpień 1919 r. (Fotografia ze zbiorów Wojskowego Biura Historycznego). Sosnowiec w okresie walk o przyłączenie Śląska do Polski odgrywał szczególną rolę. W tym przygranicznym mieście miało swoją siedzibę w czasie I powstania śląskiego dowództwo Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Tu

też działała filia Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej, Naczelna Ekspozytura Związku Przyjaciół Górnego Śląska. W koszarach im. Romualda Traugutta znaleźli schronienie powstańcy, którzy ewakuowali się po I powstaniu z Górnego Śląska. Mieszkańcy i władze miasta czynnie angażowali się w pomoc powstańcom, a w 1920 r. odsłonięto tu pierwszy pomnik poległych powstańców śląskich. Tu też znajdowały się składy broni i medykamentów dla powstańców. W dniu 24 sierpnia 1919 r. w Sosnowcu por. Alfons Zgrzebniok wydał rozkaz o zakończeniu I powstania śląskiego.

1% podatku na rzecz KIK dla wsparcia chrześcijańskiej kultury

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie podaje 34 cele, które można wspomóc jednym procentem, wśród nich kulturę. Nasza cywilizacja oparta na korzeniach chrześcijańskich powinna promować i dbać również o kulturę chrześcijańską.

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wspiera te działania zapraszając twórców promujących wartości chrześcijańskie m. in. na do-roczone Dni Kultury Chrześcijańskiej, dzieciom przybliżamy kulturę chrześcijańską podczas co-roczych Dni Dziecka, wydajemy biuletyny w wersji papierowej i elektronicznej, prowadzimy stronę internetową Klubu, dbamy też o działalność wydawniczą. Dziękujemy dotychczasowym Darczyńcom i prosimy wszystkich o wspieranie chrześcijańskiej kultury.

Aby przekazać 1% należnego podatku na rzecz Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, w zeznaniach podatkowych należy wpisać w odpowiedniej rubryce numer KRS:

KRS 0000068764

Jeśli wyrazicie Państwo zgodę na podanie nam danych osobowych, to z wdzięcznością prześlemy podziękowanie.

Prezes KIK w Katowicach

Andrzej Davidowski

Wszystkie osoby zainteresowane pomocą przy wypełnianiu rocznych deklaracji podatkowych PIT mogą zgłosić się do Małgorzaty Piechoczek – skarbnika Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Telefon 605 150 654. malgorzata.piechoczek@tvs.pl malgorzata@holdimex.pl

Do członków i sympatyków KIK w Katowicach

Emeryci i renciści mogą w bardzo prosty sposób przekazać 1 proc. podatku na rzecz KIK w Katowicach: wypełniając tylko druk PIT-OP. W rubryce C. należy wpisać numer KRS: 0000068764. W rubryce D. należy wpisać: CELE STATUTOWE KIK.

Dotyczy to emerytów i rencistów posiadających jedno źródło dochodu (tylko emerytura lub renta z ZUS), którzy nie korzystają z odliczeń podatkowych oraz nie rozliczają się wspólnie z małżonkiem. Druk PIT-OP powinni złożyć do Urzędu Skarbowego. Wówczas Urząd Skarbowy sam dokona obliczenia wysokości przekazywanego 1 proc. na podstawie otrzymanego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rocznego rozliczenia podatku z PIT-40A.

Robert Prorok

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2018 roku.

Darowizny te mogą zostać odliczone od dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 2018 do 30 kwietnia 2019 r. Sposób odliczania darowizn podany jest poniżej.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2019.

Obecne przepisy podatkowe umożliwiają wpłatę darowizny na konto KIK w Katowicach i odliczenie tej kwoty od dochodu w rozliczeniu rocznym PIT

Odliczeniu podlegają darowizny do łącznej kwoty nieprzekraczającej 6% dochodu podatnika. Do limitu tego wlicza się sumę darowizn przekazanych na cele kultu religijnego, na cele pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego (np. Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach) oraz na cele krwiodawstwa.

Organy podatkowe za darowizny na cel kultu religijnego uznały nie tylko darowizny przeznaczone dla kościołów, związków religijnych i kościelnych osób prawnych, ale także przekazywa-

ne na rzecz innego podmiotu realizującego tożsame cele, np. na rzecz Radia Maryja czy Katolickich Stowarzyszeń np. Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego (pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Bielsku-Białej z 21 listopada 2005 r., sygn. 2403-PDF-75-05).

Warunkiem skorzystania z odliczenia jest odpowiednie udokumentowanie przekazania darowizny. Darowizna powinna zostać udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego.

Trzeba jednak pamiętać, że z takiego odliczenia skorzystają tylko osoby rozliczające się według zasad ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Darowizny nie odliczą natomiast przedsiębiorcy, którzy wybrali opodatkowanie podatkiem liniowym (stawka 19%) lub kartą podatkową.

SPOSÓB ODLICZENIA DAROWIZN W ZEZNANIU PIT

Odliczenie przekazanych darowizn wymaga wypełnienia PIT/O.

W punkcie B. ODLICZENIA OD DOCHODU (PRZYCHODU) wpisujemy w podpunkcie 1. Darowizny przekazane, w wierszu pierwszym – organizacjom na prowadzoną przez nie działalność pożytku publicznego ... - dla podatnika jest to kratka 11, dla małżonka 12 – **kwotę darowizny.**

W punkcie D.1.1 wpisujemy:

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,
Plac Ks. Emila Szramka 2 lok. 13,
40-014 Katowice**

W punkcie D.1.2 wpisujemy **kwotę przekazanej darowizny.**

W PIT-36 w punkcie F. ODLICZENIA OD DOCHODU / ZWOLNIENIE podatnik wpisuje **kwotę** w kratce **159**, a małżonek w kratce **160**.

SPOSÓB WYPEŁNIENIA PRZELEWU

Dokonując przelewu darowizny, w rubryce nazwa odbiorcy wpisujemy:

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,
nr rachunku odbiorcy:**

32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Zwracamy uwagę, że został zmieniony numer konta bankowego i prosimy o wpłacanie składek, dotacji, darowizn na wyżej podany numer rachunku (poprzednie konto w PKO BP było aktualne do końca 2018 roku).

W miejscu tytułem wpisujemy:

Dar na cele statutowe

skarbnik Małgorzata Piechoczek

Apostolstwo świeckich w Kościele Chrystusowym

27 lutego 2019 r. w siedzibie sekcji Katowice, Osiedle Tysiąclecia (Dolne) Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w ramach kręgu biblijnego odbyła się dyskusja na temat „Apostolstwo świeckich w Kościele Chrystusowym”, którą prowadził ks. Leszek Flis, opiekun sekcji.

Apostolstwo ludzi świeckich i ich powołanie opiera się na ustaleniach Soboru Watykańskiego II oraz na adhortacji apostołskiej Jana Pawła II „Christifideles laici”. Adhortacja ta, to jakby instrukcja, która naświetla wszystkie sprawy powołania i misji chrześcijan świeckich. Pierwszym łącznikiem wszystkich członków Ludu Bożego jest Chrzest święty, który włącza człowieka w Chrystusa i jego Kościół. Ochrzczony człowiek wszczepiony w Chrystusa uczestniczy w urzędzie kapłańskim, prorockim i królewskim Kościoła. Uczestnictwo to określa prawa i obowiązki każdego chrześcijanina, w zakresie sprawowania kultu Bożego, nauczania, służby w szerzeniu królestwa Bożego i wpływu na działalność instytucji kościelnych przez wyrażanie opinii kształtujących zwyczajnie kościelne i chrześcijański styl życia. To potrójne posłannictwo jest nakreślone mianem apostolstwa. Posłannictwo to laikat wypełnia w sposób przypisany ludziom świeckim. Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu ich powołania jest szukanie Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po Bożej myśli. Dotyczy to życia rodzinnego, zawodowego, gospodarczego, politycznego i społecznego. Kapłani i zakonnicy jakby wychodzą ze świata. Ludzie świeccy na mocy powołania uświęcają świat od wewnątrz w zakresie rodziny, ekonomii, polityki, spraw społecznych, do czego nie mają dostępu prezbiterzy i zakonnicy. Ludzie świeccy stanowią pomost łączący Kościół ze światem. Przez ten pomost słowo Boże i świadectwo życia chrześcijańskiego może dotrzeć do ludzi z różnych grup społecznych i do osób niewierzących. Świeccy w Kościele są wezwani do porządkowania i zawiadywania sprawami doczesnymi, aby dokonywały się zgodnie z zbawczym planem Bożym. W tym zakresie inicjatywa wiernych jest konieczna, aby życie gospodarcze, społeczne i polityczne mogło rozwijać się zgodnie z zasadami chrześcijańskiej wiary. Świeccy chrześcijanie są wysunięci na najdalszym przyczółku życia Kościoła.

W ludzie Bożym wszyscy chrześcijanie mają tę samą godność ochrzczonych, to samo powołanie, różnią się tylko charyzmatami, rolami i pełnionymi funkcjami. Bóg wzywa do pracy w winnicy wszystkich; kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich nakreślając odpowiednie zadanie: „idźcie i wy do winnicy mojej”.

Adhortacja ukazuje wiele problemów we współczesnym świecie. Świat jest rozdarty nienawiścią i wojnami, wstrząsany terroryzmem i konfliktami, nękany wyścigiem zbrojeń i cywilizacją śmierci. Deptana jest w świecie godność osoby ludzkiej. Gwałcone są jej podstawowe prawa. Zagrożone jest życie od poczęcia do naturalnej śmierci. Wiele osób ogarnęła obojętność religijna i ateizm. Wielu uległo zeświecczeniu, poddając się wirowi materializmu i wygod życia doczesnego. Człowiek zafascynowany gadżetami postępu technicznego niejednokrotnie porzuca Boga, a na jego miejsce wprowadza bóstwa materializmu i różnych uzależnień – też od cywilizacyjnych wytworów. Świat obecny stał się sceną wielkich problemów, ale nie jest beznadziejny. Człowiek mając wszystko i dobrobyt nie jest szczęśliwy. Miotany jest niepokojem, strachem, stresem i ciągłym poszukiwaniem czegoś do końca nieokreślonego. Próbuje się wpływać na człowieka wstrząsami medialnymi, propagując różne wynaturzenia, odbieranie godności człowiekowi, a często przypisywanie jej zwierzętom, czy przyrodzie. Jednak z duszy człowieka nie dało się wymazać Bożego Ducha – sacrum. Chociaż człowiek jest poddany różnym zniewoleniom, pragnie poszanowania swojej godności. Do takiego świata Chrystus wzywa ludzi świeckich, by nie trwali w bezczynności, ale zaangażowali się w sprawy doczesne, które czekają na ich skuteczną interwencję, z której ma powstać odnowienie świata inspirowane duchem Ewangelii.

Katolicy świeccy swoim zaangażowaniem mają uświęcać świat, eliminować z niego zło, nadając sprawom świeckim wymiar Boży. Katolicy świeccy powinni dbać o uświęcenie świata w różnych dziedzinach swego życia. Wszystkie uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wybory do władz rządowych, parlamentu i samorządów, wypoczynek ducha i ciała, utrapienia życia i cierpliwe ich znoszenie w duchowej ofierze, są miłymi Bogu. Ofiara Krzyża ludzi świeckich jest ukoronowaniem ofiary w eucharystycznym obrzędzie wraz z Ofiarą Ciała Pańskiego. Katolicy świeccy pełnią też swoje

kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę, dziękczynienie, świadectwo życia, zaparcie się siebie i czynną miłość. Katolicy świeccy mocą swego kapłaństwa powszechnego mogą w nadzwyczajnych okolicznościach udzielać chrztu, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, rozdzielać Komunię świętą, sprawować posługę słowa Bożego. Funkcję kapłańską wierni świeccy spełniają także w małżeństwie i rodzinie czyli domowym sanktuarium Kościoła, jeżeli dla siebie nawzajem i dla dzieci są współpracownikami łaski i świadkami wiary. W skali społecznej chrześcijanie świeccy uczestniczą w pasterskiej funkcji Chrystusa, rozwijając naukę, technikę, kulturę, cywilizację, przekształcając świat i podporządkowując go dobru człowieka. Chrystus przyszedł na świat po to, aby służyć, tak samo Kościołowi, a w nim katolicy świeccy swoją pasterską funkcję realizują w formie służenia światu i jego potrzebom.

W każdą czwartą środę miesiąca na kręgu biblijnym będą omawiane tematy: Początki wiary w Boga – symbolika, znaczenie i wpływ na wiarę chrześcijańską, Krucjaty – czarne karty Kościoła, Schizmy w Kościele katolickim – powody i skutki.

Jan Mikos



**RATUJMY NASZĄ
OJCZYZNĘ PRZED
DEMORALIZACJĄ!**

Wyrażamy głęboki niepokój spowodowany agresywnymi działaniami środowisk LGBT, wspieranych przez niektóre samorządy, z warszawskim i gdańskim na czele, oraz rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara.

Wprowadzanie pod pozorem tolerancji i zakazu dyskryminacji edukacji seksualnej według standardów WHO jest sprzeczne z Konstytucją RP (art. 48), gdyż narusza autonomię rodziny i prawa do wychowania dzieci zgodnie ze światopoglądem rodziców. Indoktrynacja dzieci i młodzieży, poczynając od przedszkola, jest również niezgodna z ustawą Prawo oświatowe (ust. 4, art. 57).

Bardzo wczesna edukacja seksualna oraz narzucanie fałszywych pojęć takich jak „płeć kulturowa” ma tragiczne skutki dla młodocianych, co widać na przykładzie krajów zachodnich (zachwianie równowagi psychicznej, przedwczesne ciążę, często kończące się aborcją, choroby weneryczne, wzrost przestępczości).

Dlatego też wysyłamy apele do Ministerstwa Edukacji Narodowej, by zdecydowanie położyło

tamę indoktrynacji w placówkach oświatowych. Musimy przeciwstawić się terroryzowaniu większości chrześcijańskiego społeczeństwa przez krzykliwe mniejszości seksualne, które przecież korzystają w Polsce z pełni praw obywatelskich.

Wzywamy rodziców, księży, nauczycieli i wychowawców, by odważnie bronili dzieci i młodzież przed nachalnymi demoralizatorami propagującymi złą ideologię gender.

Uważamy, że władze RP powinny jak najszybciej wypowiedzieć tzw. konwencję przemocową ze Stambułu i ratyfikować międzynarodową Konwencję Praw Rodziny opracowaną przez Ordo Iuris z udziałem Marka Jurka.

Tylko takie działania mogą ocalić byt Narodu i zapoczątkować odrodzenie moralne Europy, która wyrosła z korzeni chrześcijańskich.

*Członkowie Klubu Inteligencji Katolickiej
w Bielsku-Białej*

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 10 IV 2015 (zdjęcie Stanisław Waluś)

**Homilia ks. prał. Andrzeja Filabera
wygłoszona w dniu 10 stycznia 2019 r.
w archikatedrze św. Jana w Warszawie
podczas Mszy św. w intencji ofiar
katastrofy smoleńskiej**

(ciąg dalszy z poprzedniego numeru)

Małżeństwo, następnie rodzina, musi być wspólnotą ducha. Nie przetrwa długo związek wspólnych interesów oparty na kontrakcie i to często krótkoterminowym. Rodzina jest filarem autentycznej niezależności, a nie wolności reglamentowanej.

Może dlatego współczesne, mocno zideologizowane, europejskie kasty urzędnicze pod pozorem troski o dobro, próbują niekiedy brutalnie wtargnąć do życia rodzinnego i odbierać rodzicom prawo do wychowywania swoich dzieci w oparciu o własny światopogląd i religię. W takiej współczesnej Europie to pewnie i św. Rodzina miałaby problemy, np. była za biedna. Człowiek pozbawiony Bożego ducha, zaślepiiony współczesną ideologią chce zrównywać w prawach małżeństwo z jakimkolwiek innym związkiem. Na razie jeszcze dwóch osób. Chce wpisywać w prawo państwowe tzw. trzecią płć, a przecież od początku Bóg stworzył ich męczyznę i niewiastę. Dziecko ma prawo mieć ojca i matkę, a nie rodzica pierwszego i drugiego. Nie można dbać tylko o dzieci bite i molestowane, a równocześnie popierać zabijanie dzieci w łonach matek, czy zamrażanie w próbkach po manipulacjach genetycznych in vitro. To są formy współczesnego barbarzyństwa. Prawie 42 mln dzieci zostało zabitych w ubiegłym roku wskutek aborcji, a na różnego rodzaju nowotwory zmarło 5 razy mniej osób.

W ostatnich miesiącach w polskich miastach pojawiają się z ludziami w koszulkach z napisem „konstytucja”. Dobrze, że przypominają sobie i innym, że gwarantuje ona prawo do życia każdemu człowiekowi i jednocześnie określa czym jest małżeństwo. Wartości duchowe spajają też każdy naród. Miłość ojczyzny powinna łączyć nas i stać ponad wszystkimi podziałami. Nie ma nic wspólnego z ciasnym nacjonalizmem, czy szowinizmem, jest prawem ludzkiego serca, jest miarą ludzkiej szlachetności, miarą wypróbowaną wielokrotnie w ciągu naszej niełatwej historii, jak powiedział św. Jan Paweł II. Czy tragedia sprzed blisko dziewięć lat, która jest pierwszą przyczyną naszego dzisiejszego zgromadzenia liturgicznego, nie potwierdza słów polskiego papieża?

*Z nagrania dźwiękowego na stronie
<http://tv-trwam.pl/film/msza-swieta-w-intencji-ofiar-katastrofy-smolenskiej-i-ojczyzny-10012019>*

spisał o. Stanisław Jopek SJ

Ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”.

Anglicy znaleźli trotyl

(...) Angielscy eksperci przebadali kilkadziesiąt spośród ponad 200 próbek przekazanych przez Prokuraturę Krajową w maju 2017 r. Na zdecydowanej większości z nich znaleziono ślady substancji używanych do produkcji materiałów wybuchowych. Jak się dowiadujemy, chodzi o trotyl, ale także inne składowe. (...) Przypomnijmy, po raz pierwszy o odnalezieniu trotylu dowiedzieliśmy się z artykułu Cezarego Gmyza w „Rzeczpospolitej” w 2012 r. Po tej publikacji dziennikarz został zwolniony, a razem z nim z redakcji tygodnika „Uważam Rze” odeszła zdecydowana większość autorów.

Wówczas dowiedzieliśmy się, że w czasie pobytu w Smoleńsku prokuratorów i techników policyjnych w 2012 r. przenośne detektory materiałów wybuchowych wskazały na wielu fragmentach wraku obecność trotylu i innych materiałów wybuchowych. Prokuratura tłumaczyła później, że to zawodne urządzenie, które mogą w taki sam sposób reagować np. na... pastę do butów. Co innego twierdził wówczas ich producent, wskazując, że to sprzęt, który się nie myli.

Dużą wagę ma to, że próbki, które wysłano do brytyjskiego DSLT, to te same, którymi w 2013 r. zajmowało się polskie Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji. Nie odnalazło ono śladów materiałów wybuchowych. Można więc wysunąć jasny wniosek: angielskie badania podważają ekspertyzy prowadzone przed kilkoma laty w CLKP. W tygodniku „Sieci” (nr 25/2014) opisaliśmy, w jaki sposób „skrecono” te badania.

Po pierwsze, przyjęto wówczas przedziwną metodologię pracy. Założono, że obecność materiału wybuchowego w danej próbce będzie można uznać pod warunkiem, że potwierdzi się to w każdej z czterech metod chromatograficznych (GC/TEA, GC/MS, GC/ECD, HPLC/DAD) zastosowanych do badań. Jednak owe cztery metody do siebie nie przystawały, co ujawnili na naszych łamach niezależni eksperci, wybitni specjaliści od identyfikacji związków organicznych, nieżyjąca już prof. Krystyna Kamieńska-Trela i prof. Sławomir Szymański. (...)

*Marek Pyza, Marcin Wikło, Sieci,
nr 12 (330), 25-31 III 2019, s. 22-26*

2 kwietnia 2005 r. o 21.37 odszedł do Pana św. Jan Paweł II Wielki

ODNOWIŁ DUCHA

Specjalny dodatek

w 14. Rocznicę śmierci św. Jana Pawła II

Wprowadzenie – Sławomir Jagodziński, s. 7

OJCIEC, KTÓRY BYŁ ŚWIĘTY. Święty Jan Paweł II do końca wytrwał przy Ukrzyżowanym – prof. Grzegorz Kucharczyk, s. 8-10

Cały był modlitwą – z ks. abp. Mieczysławem Mokrzyckim, metropolitą lwowskim, sekretarzem św. Jana Pawła II, rozmawia Małgorzata Bochenek, s. 11-12

Nasz Dziennik, nr 78 (6434), 2 IV 2019, s. 7-12

Moje zamyślenia wielkopostne

W tygodniku „Niedziela” nr 7 z 17 lutego 2019 r. na s. 6 i 7 ukazał się art. ks. kard. Gerharda Müllera „Manifest wiary”, który przeczytałem z wielką uwagą. Autor ogłosił go 8 lutego 2019 r.

Do tygodnika „Gość Niedzielny” nr 12 z 24 marca 2019 r. w formie wkładki dołączono rachunek sumienia zatytułowany „W mocy Bożego Ducha”. Wymienione są w nim dary Ducha Świętego i przy każdym z nich podano pytania do rachunku sumienia. W sumie jest 40 pytań. W tym nic dziwnego – zarówno „Niedziela”, jak i „Gość Niedzielny” są to tygodniki katolickie.

Miłym zaskoczeniem było dla mnie, jak w świeckim dzienniku „Nasz Dziennik” nr 69 (6425) z 22 III 2019 r. zauważyłem książeczkę na Wielki Post – rachunek sumienia. Podano w niej warunki Sakramentu Pokuty i w trzech działach (Moje relacje z Bogiem, Moje relacje z bliźnimi, Mój stosunek do rzeczy) pytania do rachunku sumienia po cytatach z Pisma Świętego. W sumie jest 25 cytatów z Pisma św. i 85 pytań.

Gorąco zachęcam do przeczytania artykułu „Manifest wiary” i skorzystania z tych rachunków sumienia.

Na koniec dzielę się z Czytelnikami „Dlatego” czterema wyimkami z artykułu, jaki ukazał się w „Tygodniku Solidarność”, nr 12 (1577), z 22 II 2019 r. na s. 8-12. W artykule „Demokracja nie może redefiniować prawd fundamentalnych” ks. Bogdan Bartoń, proboszcz bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie odpowiada na pytania Jakuba Pacana. Czytając ten artykuł znalazłem wiele elementów rachunku sumienia, a zarazem wskazówek na życie.

„Pytam byłych opozycjonistów, co się zmieniło w nauczaniu Kościoła, że go teraz nie lubią.” „Polak wyjałowiony duchowo wniesie do społeczeństwa obywatelskiego jedynie swoją frustrację.” „Liberałowie chcą, by Kościół był organizacją charytatywną, bez możliwości głoszenia Ewangelii, i to takiej konkretnej Ewangelii.” „Kościół to nie są zakazy i nakazy, Kościół to spotkanie z żywym Chrystusem.”

Stanisław Waluś

Św. Michał Archanioł w Gliwicach

Od 22 do 24 marca 2019 r. parafia Matki Bożej Kochawińskiej w Gliwicach gościła kopię figury Świętego Michała Archanioła, jaka jest w Grocie Objawień w sanktuarium na górze Gargano we Włoszech. Rekolekcje głosił ks. Robert Ryndak, michalita. Wiele osób przyjęło szkaplerz św. Michała Archanioła.

W każdy 24. dzień miesiąca o godz. 18.00 będzie sprawowana Eucharystia na pamiątkę peregrynacji. Przez cały rok 2018 i do czasu rekolekcji odmawialiśmy w naszym kościele po każdej Mszy św. Modlitwę za Ojczyznę ks. Piotra Skargi. Teraz, po rekolekcjach będziemy odmawiać modlitwę do Świętego Michała Archanioła.



Kopia figury w prezbiterium kościoła otoczona Tabernakulum z Panem Jezusem, witrażami i relikwiami św. Jana Pawła II, św. Faustyny, św. Ignacego Loyoli, św. Franciszka Ksawerego, św. Stanisława Kostki, św. Andrzeja Boboli oraz ikoną Matki Bożej Dobrej Drogi (zdjęcie SW).

Święty Michale Archaniele
wspomagaj nas w walce,
a przeciw niegodziwości
i zasadzkom złego ducha
bądź naszą obroną.

Oby go Bóg pogromić raczył,
pokornie o to prosimy,
a Ty, Wodzu niebieskich zastępów,
szatana i inne duchy złe,
które na zgubę dusz ludzkich
po tym świecie krążą,
mocą Bożą strąć do piekła. Amen



Ojciec Robert Ryndak, michalita, nakłada szkaplerz ojcu Robertowi Więckowi, jezuitcie, proboszczowi parafii (zdjęcie Klaudia Cwołek /Foto Gość).

O przygotowaniach do nawiedzenia kopii cudownej figury napisała Klaudia Cwołek w Gościu Gliwickim na s. III (Gość Niedzielny, nr 11, rok XCVI, 17 III 2019), a o nawiedzeniu i rekolekcjach (dwa tygodnie później) w Gościu Gliwickim na s. III (Gość Niedzielny, nr 13, rok XCVI, 31 III 2019).

*Stanisław Waluś
Zdjęcia Klaudia Cwołek, Stanisław Waluś*

Chuliganie działali w Gdańsku

Wandale w Gdańsku

W nocy z 20 na 21 lutego trzech aktywistów związanych z organizacją Obywatele RP obalili pomnik ks. Henryka Jankowskiego w Gdańsku. (...) Sprawcy dewastacji naruszyli art. 261 Kodeksu karnego, który mówi, że „kto znieważa pomnik lub inne miejsce publiczne urządzone w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osoby, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”.

*Grzegorz Górny, Sieci nr 8 (326),
25 II – 3 III 2019, s. 10-11*

To teraz będziemy obalać pomniki?

Pod opiekę parafii św. Brygidy i ks. prałata Henryka Jankowskiego oddawało się wielu spo-

śród tych, którzy dziś występują w roli kato-
nów. (...)

Czy to załatwia sprawę oskarżeń o molestowanie nieletnich, jakie pojawiły się kilkanaście lat temu? Nie, nie załatwia, jeśli jest cokolwiek do wyjaśniania, jeśli jest potrzeba kontynuacji śledztwa, trzeba to zrobić. Warto jednak pamiętać, że śledztwo zakończone kilkanaście lat temu zostało umorzone w oparciu o ekspertyzę biegłego seksuologa profesora Zbigniewa Lwa-Starowicza. A winien jest ten, kogo winnym uzna sąd, a nie „Gazeta Wyborcza”. (...)

*Michał Ossowski, redaktor naczelny, Tygodnik
Solidarność, nr 9 (1574), 1 III 2019, s. 3*

Nikczemna dewastacja pomnika

*Marcin Koziestański, Tygodnik Solidarność,
nr 10 (1575), 8 III 2019, s. 30-34*

Pomnik niezgody

*Piotr Piotrowski, Gość Niedzielny,
nr 10, rok XCVI, 10 III 2019, s. 10*

Haniebna uchwała

Radni Gdańska podjęli decyzję o rozbiórce pomnika ks. prałata Henryka Jankowskiego. Radni Koalicji Obywatelskiej i klubu Wszystko dla Gdańska przegłosowali nie tylko rozbiórkę pomnika ks. prałata Henryka Jankowskiego, ale również pozbawili ks. Jankowskiego tytułu honorowego obywatela Gdańska. Przegłosowali też zmianę nazwy skweru noszącego imię kapłana. Radni PiS, przeciwni tym decyzjom, nie wzięli udziału w głosowaniu. (...)

Po decyzji radnych „Solidarność” poinformowała, że sama zdemontuje pomnik ks. Jankowskiego, tak żeby nie uległ zniszczeniu. – Zrobimy to sami, ponieważ nie wiadomo, co władze miasta z tym pomnikiem zrobią, gdzie on trafi. (...)

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik,
nr 57 (6413), 8 III 2019, s. 6*

Wybrał i tytułem zaopatrzył Stanisław Waluś

Katowice: A jednak plac Kaczyńskich

Jest ostateczna decyzja Naczelnego Sądu Administracyjnego: pl. Szewczyka przed dworcem w Katowicach zmieni nazwę na pl. Marii i Lecha Kaczyńskich.

Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymał zarządzenie wojewody śląskiego Jarosława Wierczorka, zmieniające nazwę pl. Wilhelma Szewczyka w centrum Katowic na pl. Marii i Lecha Kaczyńskich. W ten sposób uchylił wyrok Wo-

jewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach i zakończył spór o dekomunizację tego miejsca. (...)

<https://katowice.gosc.pl/doc/5407968.Katowice-A-jednak-plac-Kaczynskich>

Muzeum Techniki Politechniki Śląskiej, Centrum Nowych Technologii, ul. Konarskiego 22B w Gliwicach

Politechnika Śląska jest najstarszą wyższą uczelnią na Górnym Śląsku, powołaną do istnienia w 1945 r. Ze względu na wielkoprzemysłowy charakter regionu była to uczelnia techniczna, a trzon jej kadry, której zawdzięcza swoje istnienie i renomę, stanowili profesorowie Politechniki Lwowskiej, najstarszej polskiej uczelni technicznej, którzy zostali zmuszeni do emigracji ze Lwowa.

Kadra Uczelni zajmowała i zajmuje się, oprócz dydaktyki pracą naukową związaną z rozwojem techniki oraz wdrażaniem jej w przemyśle. Dodatkową i ważną cechą okresu 1945 - 1989 była izolacja kraju od zaawansowanej technologicznie techniki rozwijanej w państwach tzw. „wolnego świata”, co skutkowało koniecznością samodzielnego konstruowania i wdrażania do produkcji wielu urządzeń. Postęp w dziedzinie techniki był w tym okresie bardzo szybki, co było i jest powodem szybkiego starzenia się moralnego aparatury stosowanej w badaniach naukowych. Równie szybko starzeją się produkty przemysłu, tj. wszelkiego rodzaju urządzenia przeznaczone tak na rynek jak i dla przemysłu.

Sprawa dokumentowania osiągnięć technicznych dotyczących tak Uczelni jak i Kraju, nie była ani dostrzegana ani doceniana przez decydentów. Tym niemniej zawsze znajdowali się hobbyści, którzy kolekcjonowali takie urządzenia, ratując je przed zniszczeniem. Ówczesny dyrektor Biblioteki, dr inż. Krzysztof Ziolo również dostrzegał konieczność zachowania co ciekawszych urządzeń tak dla udokumentowania ciągłości prac prowadzonych na Uczelni, jak i dla celów dydaktycznych, tak aby młodzież zdawała sobie sprawę z tego, co w tym okresie produkowano w kraju – gdyż upadek wielu gałęzi przemysłu i dominacja importu sprawiała wrażenie, iż kraj żadnej tradycji technicznej nie posiada, a wszystko zawsze sprowadzał. Prywatne hobby, po przekroczeniu krytycznej ilości eksponatów, zostało przekształcone w ogólnodostępną

ekspozycję muzealną, zlokalizowaną pierwotnie w budynku Biblioteki Głównej, a w lecie br. przeniesioną do budynku Centrum Nowych Technologii. W chwili obecnej trwa bardzo czasochłonny proces opracowywania zgromadzonych zbiorów, gdyż odnajdywanie archiwalnej dokumentacji jest bardzo trudne i żmudne, ponieważ wraz ze złomowaniem, oraz likwidacją zakładów przemysłowych całą dokumentację techniczną likwidowano, prawie niczego nie przekazując do archiwów. Szczególnie intensywnie proces ten dotknął kraje byłego obozu socjalistycznego, tak że nawet zakłady które przetrwały proces przemian z reguły pozbyły się archiwów. Jest to szczególnie przykre w porównaniu z tak zwanymi wówczas „wolnymi krajami”, gdzie archiwa zakładowe były i są cenione i zdobycie archiwalnej dokumentacji jest stosunkowo łatwe. Tym niemniej w „wszechwiedzącym” Internecie takich informacji jest mniej niż mało.



Widok na muzeum.

Muzeum jest zlokalizowane na III piętrze budynku CNT. Zgromadzone eksponaty zostały podzielone na grupy tematyczne:

1. Przyrządy pomiarowe - wszelkiego rodzaju mierniki i przyrządy pomiarowe takie jak woltomierze, amperomierze, watomierze, oscyloskopy, multimetry i wiele innych.



Amperomierz prądu zmiennego klasy dokładności 0,5.

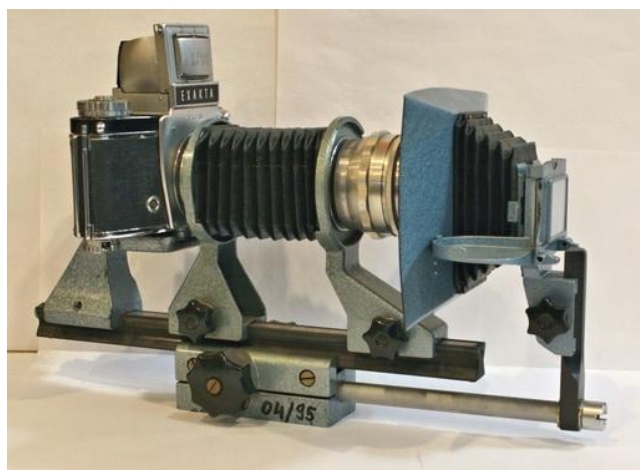
*POLITECHNIKA
LWOWSKA Katedra
Prof. St. Fryze, lata
30-te XX w.*

Katalog pod adresem:
[http://repolis.bg.polsl.](http://repolis.bg.polsl.pl/dlibra/docmetadata?id=45326&from=pubstats)

2. Urządzenia do przetwarzania i publikacji informacji - komputery sprzed epoki PC takie

jak np. Atari, Comodore, Meritum, komputery PC z początku lat 90-tych XX-wieku, stację roboczą Sun Ultra Sparc, płyty główne komputerów PC AT z lat 1980-1999, poczynając od Full Size AT (procesor Intel 80286), przez Baby AT, Mini-Baby AT, Mikro-Baby AT (procesory Pentium II i AMD K7 Athlon), liczydła, kalkulatory, stacje i dyski: FDD, HDD, CD, DVD; kasyety VHS, foniczne; taśmę perforowaną, pamięć taśmową, pamięć ferrytową, maszyny do pisania, drukarki.

3. Sprzęt fotograficzny i filmowy - tradycyjne aparaty fotograficzne wykorzystujące jako nośnik błony fotograficzne głównie produkcji ZSRR i NRD, powiększalnik, różnego rodzaju obiektywy, sprzęt do makrofotografii, tradycyjne kamery filmowe, w których nośnikiem była taśma filmowa, wczesne kamery elektroniczne wykorzystujące matryce CCD i kasyety VHS, CVHS i S-VHS.



Aparat fotograficzny AXAKTA z przystawką do makrofotografii.

Katalog pod adresem:

<http://repolis.bg.polsl.pl/dlibra/docmetadata?id=49092>

4. Urządzenia RTV – lampowe i tranzystorowe odbiorniki radiowe i telewizyjne, magnetofony, magnetowidy, gramofony...

5. Technologia w elektronice – galeria lamp elektronowych, pierwsze polskie tranzystory i inne podzespoły stosowane w przemyśle elektronicznym w latach (50 – 80)-tych XX wieku.

6. Telekomunikacja - aparaty telefoniczne elektromechaniczne, elektroniczne, pierwsze komórki i radiotelefony.

*Dr inż. Krzysztof Ziolo
Starszy Kustosz Dyplomowany
Opiekun Muzeum*

Informacja o Muzeum PŚ na stronie Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych:

<http://muzeauczelniane.pl/muzeum-techniki-politechniki-slaskiej/>

Adres na stronie Biblioteki Głównej Pol. Śl.:
<https://www.polsl.pl/Jednostki/RJO1-BG/Strony/MuzeumTechnikiPS.aspx>

Strajk części nauczycieli

1. Jeśli nie zmienicie się i nie staniecie się jako dzieci (Mt 18,30)

Dziecko w baśni „Nowe szaty cesarza” powiedziało prawdę. Od wnuka usłyszałem o jednej z przyczyn strajku nauczycieli.

8 kwietnia 2019 r. rano ze względu na strajk w przedszkolu zabrałem wnuka od rodziców do swojego domu. Po drodze spotkałem sąsiadkę, która była zdziwiona, że o tej porze idę z Wojtusiem w stronę domu. Nie wiem jak to tego doszło, ale powiedział jej co to jest strajk. W domu wziąłem kartkę papieru, zapytałem go co to jest strajk i zanotowałem odpowiedź, którą cytuję jako zakończenie pierwszej części tego artykułu. Przechodząc koło jego przedszkola zauważyłem plakat na płocie (na zdjęciu niżej), nad którego treścią warto się zastanowić. Wisiał też plakat z napisem „Strajk”. Takie same plakaty z napisem „Strajk” wisiały na dwóch szkołach w osiedlu Mikołaja Kopernika w Gliwicach. Wszystkie były profesjonalnie wykonane.



„nie DLA CHAOSU W SZKOLE” (SW).

Rzeczywiście, gdy nie ma dzieci to nie ma chaosu, nie słychać ich krzyków, nie ma konfliktów między dziećmi, nie zadają pytań, na które czasem trudno odpowiedzieć, nie potrzeba ich upominać, ale też nie można ich uczyć i wychowywać.



Wojtuś próbuje otworzyć drzwi do swojego przedszkola (SW).



Plakat „STRAJK” z logiem ZNP (SW).



Wojtuś z dziadkiem przed jedną z dwóch szkół w osiedlu (ZL).

Na koniec definicja strajku nauczycieli autorstwa czteroletniego Wojtusia:

„Strajk – to znaczy, że nauczyciele ze szkół i z przedszkola nie chcą w ogóle pracować”.

2. Propozycja dla nauczycieli chcących strajkować

Była pracownica Politechniki Śląskiej widząc mnie rano z wnukiem, podzieliła się swoim pomysłem na strajk nauczycieli. Powiedziała, że powinni zacząć strajkować w szkołach okupacyjnie od pierwszego lipca, nawet do końca sierpnia, a nawet i we wrześniu, a w czasie strajku wypracowywać propozycje lepszych rozwiązań dla oświaty.

3. Prasa o strajku i strajkujących

Z dwóch dzienników, z jednego dnia (12 kwietnia 2019 r.) wybrałem fragmenty artykułów na temat strajku nauczycieli.

Młodzież to nie żywe tarcze

Z kpt. Marianem Markiewiczem, żołnierzem Armii Krajowej Okręgu Wilno i Nowogródek rozmawia Marek Zygmunt. (...)

Nasz Dziennik, nr 87 (6443), 12 IV 2019, s.2

Chaos w szkołach

Opozycja podjudza nauczycieli do kontynuowania strajku, traktując go jako paliwo wyborcze. (...)

MEN przypomina, że podnosi pensje nauczycieli po pięciu latach ich zamrożenia przez poprzedników. Resort przypomina, że podpisane porozumienie pomiędzy rządem a oświatową „Solidarnością” oznacza wprowadzenie od 1 września br. podwyżki wynagrodzeń o 9,6 proc. Łączny wzrost wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli w latach 2017-2019 to: dla nauczyciela stażysty – 515 zł, nauczyciela kontraktowego – 529 zł, nauczyciela mianowanego – 601 zł a dla nauczyciela dyplomowanego – 706 zł.

– Za rządów PO, PSL i SLD o podwyżkach nauczyciele mogli tylko pomarzyć. (...) nikt nie protestował ani zachęcał do strajków. Widocznie związkowcy z postkomunistycznego ZNP bali się narazić towarzyszom z rządu – ocenia w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” ks. Sławomir Kostrzewa, kulturoznawca, katecheta, duszpasterz akademicki. (...)

Anna Ambroziak, Nasz Dziennik, nr 87 (6443), 12 IV 2019, s.2

Nie wyłączyli rządu!

Nie udało się Sławomirowi Broniarzowi, szefowi postkomunistycznego ZNP, zrealizować wytycznych, jakie mu przygotował Bartosz Kramek z Fundacji Otwarty Dialog w pamiętnej instrukcji Majdanu w Polsce. Instrukcja „Niech państwo stanie: wyłączmy rząd!” w punkcie 2. podawała m.in. „Skuteczność wymaga zmobilizowania szerokich mas społecznych, a zanim to nastąpi, wielu środowisk, których opór może sparaliżować funkcjonowanie państwa; wymaga to rozmów prowadzonych przez opozycje i czołowych działaczy społecznych z centralami związków zawodowych (w szczególności ZNP)”. Zwyczajem starych komunistów nie zważano na straty i podjęto działania, które na lata mogły zniszczyć polską szkołę. Podłe jest w tym wszystkim to, że uczniów potraktowano

jak żywe tarcze, nie zważając na ich przyszyły los i traumę, przez jaką musieli przejść. (...)

Ryszard Kapuściński, *Gazeta Polska Codziennie*, nr 87 (2304), 12 IV 2019, s. 2

4. Solidarność z dziećmi

Aby umożliwić dzieciom zdawanie egzaminów wielu emerytowanym nauczycieli zgłosiło się do komisji egzaminacyjnych i dzięki tym osobom, dla których dobro ucznia jest na pierwszym miejscu egzaminy się odbyły. W przedszkolu wnuka znalazły się dwie Sprawiedliwe opiekunki i dzięki nim rodzice nie mający babć i dziadków do opieki nad wnukami mogli dzieci oddać do przedszkola.

5. Konsekwencje strajku ZNP dla czytelników „Dłatego”

Zajmując się Wojtusiem praktycznie przerwałem pracę nad redakcją gotowego w trzech czwartych kwietniowego numeru „Dłatego” i nie dotrzedo do czytelników przed Wielkanocą.

Tekst Stanisław Waluś

Zdjęcia Zofia Lachtara i Stanisław Waluś

Strajk w oświacie – ogólnopolski

Przypominam raz jeszcze tekst, który opublikowałem na www.salon24.pl 23 maja 2013 roku. I zostawiam go bez komentarza. Nie ma potrzeby – po prawie sześciu latach pozostaje w całości wystarczająco przejmującym komentarzem.

„Przychodzi taki czas, gdy trzeba zdecydować się na radykalne działania. Gdy dociera do nas, że może jest już za późno i że w takim razie pozostaje ostateczność. Taki chyba mamy dziś problem z naszymi dziećmi, a konkretnie nie tyle z nimi, co z instytucją, która dla nich i dzięki nim funkcjonuje, a która z każdym rokiem coraz bardziej zajmuje się sobą. Tak bardzo sobą, że aż dziwi, że jeszcze potrzebuje uczniów. Akademie, rocznice, wycieczki, konferencje, narady, posiedzenia, tony sprawozdań, dokumentów, protokołów – wszystko to skutecznie odciąża nauczyciela od stresujących kontaktów z uczniem. A na koniec jeszcze rada pedagogiczna funduje sobie obowiązkowy (a jakże) kilkudniowy wyjazd integracyjny. Potrzebny, bo przecież spędzone w szkole ponad 200 dni w roku bardzo dezintegruje.

Kreślę obraz nadto groteskowy, zgadzam się, ale też przyznacie państwo, że sprawy zmiierzają w stronę absurdu. Jeszcze się trochę poskraca programy, spłyci tu i ówdzie problematykę, przyknie oko na lenistwo i wulgarność uczniów, zamknie następnych kilkaset szkół, zwolni kolejnych

nauczycieli i tak dobiegnie kresu nasza rzeczywistość, nieliteracka już, podróż do ciemnogrodu. Do stacji Ziemia Jałowa.

Ale już poważnie: jest bardzo źle. Wiedzą o tym wszyscy, którym zależy na Polsce. Wszyscy, dla których nasza tradycja to rzecz wspólna, Rzeczpospolita. Którzy nie pogodzą się z „lewactwem i aksjologicznym skundleniem” (prof. Gliński). Najgorsze i szczególnie przynębiające, że chorążymi tych przemian są kobiety – Hall, Szumilas, Kudrycka. A za nimi też panie, Janion i jej genderowe uczennice, K. Szczuka i I. Filipiak. Obraz eksperymentu na najmłodszych, na naszych dzieciach i wnukach, się dopełnia. Kilka roczników mamy już straconych – pokazuje to wszystkim dobrze znany filmik z kompromitującymi się gimnazjalistami. Taka jest edukacyjna polska rzeczywistość. Wobec tej rzeczywistości nie można pozostać obojętnym. Szczególnie udawać, że nic się złego nie dzieje, nie mogą wychowawcy, nauczyciele. Bo chyba dociera, że przyszedł taki czas, kiedy trzeba sięgnąć po środki ostateczne.

Strajk, a gdzie etyka nauczycielska? Odpowiedzialność za uczniów, ich egzaminy, przygotowanie do studiów, w ogóle za przyszłą karierę, za życie całe? To prawda, na strajku stracić mogą tylko uczniowie, więc czy można walczyć o ważne cele, narażając uczniów na straty trudne do odrobienia?

Można. Pod warunkiem, że cele są nie tylko ważne, ale najważniejsze. A w tym przypadku są. Chodzi bowiem o dzieci, a więc o to, co dla nas, w rodzinach, najdroższe i najcenniejsze. Ale też najdroższe i najcenniejsze dla całego narodu, dla Polski. Dla wartości, które Polska uosabia. Choć rozumiem, że dla orędowników przemian niczego nie uosabia.

I można, jeżeli strajk tak się zorganizuje, by uczniowie na tym nie stracili, przynajmniej niewiele. A to da się zrobić.

Jest tylko jeden taki termin, w którym nauczyciele mogą, nie narażając sumienia, przestać wykonywać swoje obowiązki. Od 1. września aż do skutku. Zwycięskiego skutku. Z zobowiązaniem, że stracone tygodnie, miesiące odrobi się w czasie ferii, wakacji i w soboty. To wymaga poświęcenia. Warto jednak, jeśli wywalczy się cele, które uzdrowią nasz system edukacyjny i tym samym zagwarantują nauczycielom sens pracy wychowawczej. Pięknej przecież pracy!

Każdy rząd się przed takim protestem ugnie, bo obejmuje on, razem z rodzinami, kilkanaście mi-

lionów ludzi. Oczywiście warunkiem powodzenia są nie tylko jasno i mądrze sprecyzowane cele (o tym za chwilę), lecz przede wszystkim ogólnopolski charakter strajku. Muszą w proteście wziąć udział wszystkie związki, a także niezrzeszeni. By tak się stało, potrzebna jest świadomość dramatycznej sytuacji w jakiej znalazła się oświata i Polska. A z tym wśród nauczycieli nie jest, niestety, dobrze. Dlatego o możliwości zorganizowania takiego rodzaju walki o polską szkołę myślę dość sceptycznie. Ale, może jednak?!

Więc skoro „może jednak?“, to sformułuję te kilka, moim zdaniem, najważniejszych postulatów:

1 – przywrócenie pełnych programów nauczania z podstawowych przedmiotów;

2 - likwidacja gimnazjum, przywrócenie systemu 8+4;

3 – absolutny zakaz od zaraz likwidowania i łączenia szkół;

4 – likwidacja funkcji rzecznika praw dziecka;

5 – zwiększenie funkcji wychowawczej szkoły;

6 – maksymalna ilość uczniów w klasie 25;

7 – radykalne ograniczenie biurokracji;

8 – ograniczenie ilości podręczników;

9 – początek nauki szkolnej w 7 roku życia;

10 – wobec strajkujących nie wyciąga się żadnych konsekwencji służbowych czy karnych.

Jestem przekonany, że tak radykalna próba ratowania polskiej szkoły jest dziś potrzebna. Wiem, że z tym rządem, z tym Ministerstwem Edukacji, z tą większością w Sejmie nie da się dyskutować. Doświadczyłem tego przez 4 lata w parlamentarnej Komisji Edukacji.

Ale wiem też, że w środowisku nauczycieli brak determinacji, ponadto nie wierzę też w determinację ZNP.

Choć bardzo chciałbym się mylić."

Muszę dodać tylko, że kiedy rozpoczęto w 2016 roku likwidację gimnazjum, postulowałem, by nie wracano do 8-klasowej szkoły podstawowej. W tej jednej sprawie zmieniłem zdanie.

Aleksander Chłopek

Wybory do Parlamentu Europejskiego

Gdy pracowałem na Politechnice Śląskiej, przed wyborami nieraz przychodzili do mnie dwaj koledzy, dr inż. Andrzej i dr inż. Ryszard i pytali jak głosować. Udzielałem im mniej lub bardziej szczegółowych rad i to im wystarczało. Polityką i sprawami społecznymi się raczej nie interesowa-

li. Na spotkaniu gliwickiej sekcji KIK w Katowicach ks. Herbert Hlubek, nasz kapelan, powiedział kiedyś, że na wszystkich kandydatów możemy jako katolicy głosować, byleby to nie były osoby na liście SLD. Obecnie nie jest tak łatwo radzić. Dla nas, katolickiej inteligencji najważniejsza jest znajomość zasad, a jako inteligencja powinniśmy sobie dobrze radzić z implementacją ich w konkretnych warunkach. Podam „Obowiązki wyborcze katolików”, potem uwagi z „Gościa Niedzielnego” i innej prasy oraz informacje, jakie znalazłem na stronie Państwowej Komisji Wyborczej oraz moje podsumowanie.

Obowiązki wyborcze katolików

Branie udziału w głosowaniu wyborczym jest istotną potrzebą państwa demokratycznego, jest prawem wszystkich obywateli, jest ich obowiązkiem. Stąd wnioski:

1) Katolicy, jako członkowie społeczności państwowej mają prawo wypowiedzenia swych przekonań politycznych.

2) Katolicy mają prawo głosami swoimi rozstrzygać o najbardziej podstawowych prawach polskiego życia publicznego.

3) Katolicy mają obowiązek obywatelski, narodowy i religijny wziąć udział w wyborach.

4) Katolicy nie mogą należeć do organizacji ani do partii, których zasady są sprzeczne z nauką chrześcijańską lub których czyny i działania zmierzają w rzeczywistości do podważania etyki chrześcijańskiej.

5) Katolicy mogą głosować tylko na takie osoby, listy i programy wyborcze, które nie sprzeciwiają się katolickiej nauce i moralności.

6) Katolicy nie mogą oddawać swych głosów, ani też kandydować z tych list, których programy albo metody rządzenia są wrogię zdrowemu rozsądkowi, dobru narodu i Państwa, moralności chrześcijańskiej i światopoglądowi katolickiemu.

7) Katolicy powinni głosować tylko na kandydatów o wypróbowanej uczciwości i prawości, zasługujących na zaufanie i będących godnymi przedstawicielami dobra dla narodu, Państwa polskiego i Kościoła.

8) Katolicy nie mogą powstrzymywać się od głosowania bez słusznej i rozumnej przyczyny. Każdy bowiem głos oddany wedle powyższych wskazań pomaga dobru powszechnemu albo przeszkadza złu.

Fragment Orędzia Episkopatu Polski „W sprawie wyborów do Sejmu”, Jasna Góra, 10 IX 1946 roku Źródło, nr 33 (972), 15 VIII 2010, str. 29

Europa: islamizacja i sekularyzacja

Najbliższe wybory do europarlamentu będą bardzo ważne. Jest szansa na przełamanie w strukturach unijnych dominacji nowej lewicy, marksistów kulturowych, neomarksistów, w tym lobby LGBT. (...) Do europarlamentu startują różni ludzie, różne ugrupowania. Generalnie dzielą się one na trzy grupy.

Pierwsza to ci, którym nie podoba się obecny kształt Unii pod rządami takich ludzi jak Juncker, Timmermans, Tusk, i chcą powrotu do idei Europy jako ojczyzny ojczyzn.

Drudzy zasadniczo popierają to, co się dzieje, i chcą coraz większej władzy centrali nad państwami narodowymi.

Trzecia grupa startuje w wyborach, by zniszczyć Unię od środka, i wcale tego nie ukrywa.

Jest jeszcze czwarta grupa. To karierowicze.

Ci z drugiej i czwartej grupy nazywają siebie chętnie Europejczykami. Sądzę jednak, że ich rządy mogą sprawić, że Europa będzie coraz mniej Europą, że z jednej strony rosnąć będzie sekularyzacja, odchodzenie od chrześcijańskich korzeni, a z drugiej islamizacja, czyli znaczący i stały wzrost muzułmanów w krajach europejskich. Słowem, burzenie kościołów i budowa meczetów. (...)

<https://www.gosc.pl/doc/5377633.Europa-islamizacja-i-sekularyzacja>

Ks. Dariusz Kowalczyk SJ, dziekan Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, Gość Niedzielny, nr 10, rok XCVI, 10 III 2019, s. 38

Zabijanie jako prawo?

Ugrupowanie polityczne Roberta Biedronia Wiosna przedstawiło „Konstytucję kobiet”, w której postuluje prawo do aborcji. Wśród propozycji dominują hasła środowisk LGBT. (...)

Bogumił Łoziński, Gość nr 11, rok XCVI, 17 III 2019, s. 8

Wszyscy siebie warci?

(...) Kościół hierarchiczny nie powinien wdać się w politykę partyjną, ale nie może udawać, że do każdej partii ma ten sam dystans. Bo programy i działania poszczególnych partii, np. w sprawie LGBT i wynikających z niej konsekwencji społecznych, są bardzo zróżnicowane. Trzeba zatem pamiętać i adekwatnie interpretować to, kto wprowadził program Rodzina 500 Plus, a kto wprowadza deklarację LGBT Plus. To są jednak bardzo różne rzeczy. Prawda nie leży pośrodku, tylko tam, gdzie leży. (...)

Ks. Dariusz Kowalczyk SJ, dziekan Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, Gość Niedzielny, nr 11, rok XCVI, 17 III 2019, s. 38

Postkomuna

Ciekawe, jak się musi czuć onegdaj radykalny antykomunista Grzegorz Schetyna, układając listy wyborcze Koalicji Europejskiej? (...) często na eksponowanych miejscach pojawiają się takie nazwiska, jak nazwisko Włodzimierza Cimoszewicza, (...) Dariusza Rosatiego, (...) Danuty Hübner (...)

Czy Platforma Obywatelska jest dzisiaj jeszcze partią postsolidarnościową, czy de facto zastąpiła już Sojusz Lewicy Demokratycznej w roli partii postkomunistycznej?

Michał Ossowski, redaktor naczelny, Tygodnik Solidarność, nr 14 (1577), 5 IV 2019, s. 3

Senator Rulewski nie chce już PO

Senator Jan Rulewski zapowiedział rozstanie z Platformą Obywatelską. Byłemu działaczowi opozycji antykomunistycznej nie podobają się funkcjonariusze PZPR znajdujący się na listach Koalicji Obywatelskiej. (...)

Jacek Liziniewicz, Gazeta Polska Codziennie, nr 87 (2304), 12 IV 2019, s. 1 i 3

Podsumowanie

W związku z tym, że „Senator Rulewski nie chce już PO” życzyłbym sobie, aby mój znajomy i dawny sąsiad prof. dr hab. inż. Jerzy Buzek poszedł w ślady Jana Rulewskiego.

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 26 maja 2019 r. w trzynastu okręgach wyborczych. 26 kwietnia Państwowa Komisja Wyborcza wylosowała numery list dla komitetów wyborczych, w pierwszej turze dla tych, które zarejestrowały listy we wszystkich 13 okręgach:

nr 1 otrzymał KWW Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy; nr 2 – KW Wiosna Roberta Biedronia; nr 3 – KKW Koalicja Europejska PO, PSL SLD .N Zieloni; nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość; nr 5 – KKW Lewica Razem – Partia Razem, Unia Pracy, Ruch Sprawiedliwości Społecznej; nr 6 – KWW Kukiz'15.

Spośród komitetów, które zarejestrowały listy we wszystkich okręgach wyborczych moim zdaniem **katolik nie może głosować na kandydata** umieszczonego na liście przez: „Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni”, „Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica Razem — Razem, Unia Pracy, RSS”

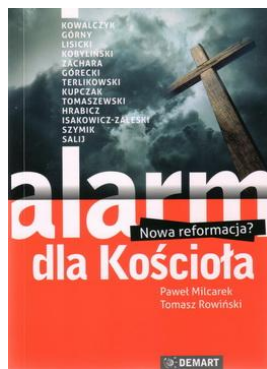
i „Komitet Wyborczy Wiosna Roberta Biedronia”.

Według mnie **katolik może głosować na kandydata** umieszczonego na liście przez: „Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość”, „Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy”, „Komitet Wyborczy Wyborców Kukiz'15”.

Dodatkowo wylosowano numery komitetów, które zarejestrowały się w więcej niż jednym okręgu wyborczym. Nr 7 – dla KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski (zarejestrował listy w sześciu okręgach); nr 8 – dla KW Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi (zarejestrował listy w dwóch okręgach); 9 – dla KKW Polexit – Koalicja (zarejestrował listy w dwóch okręgach).

Stanisław Waluś

Warto przeczytać



Paweł Milcarek, Tomasz Rowiński: **Alarm dla Kościoła. Nowa reformacja?**, Demart SA, Warszawa 2019.

Spis treści

Wstęp. Dlaczego bijemy na alarm?

Dyktatura relatywizmu.

Co z wolnością bez prawdy? – ojciec prof. dr hab. Dariusz Kowalczyk SJ

Mentalna kolonizacja Kościoła i apostazja narodów – Grzegorz Górny

Kapitulacja przed muzułmanami. Czy Zachód będzie islamski? – Paweł Lisicki

Hybrydowa inwazja. Podmiana pobożności – katolickiej na zielonoświątkową – ksiądz dr hab. Andrzej Kobyliński

Zbawić czy zabawić? Gdy liturgia staje się show – ksiądz dr Maciej Zachara

Milczenie o wychowaniu. Czy Kościół przegrał edukację? – dr Artur Górecki

Od „lawendowej mafii” do homoherezji. Rewolucja przeciw katolickiej etyce płci – dr Tomasz Terlikowski

Turbopapiestwo. Czy Papież może wszystko? – Tomasz Rowiński, dr Paweł Milcarek

Kruszenie małżeństwa. Czy grzech przestaje być grzechem? – ojciec prof. dr hab. Jarosław Kupczak

Czas na radykalizm prawdy. Co się dzieje z księżmi? – dr Jarosław Tomaszewski

Płycizna, bezguście i zarozumiałość. Czas kiepskich? – ksiądz Jacek Hrabicz

Pejzaż z grzęzawiskami. Czy ojczyzna Jana Pawła II jest bezpieczna? – ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski

Pan zwycięży! Dziedzictwo Benedykta XVI – ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik

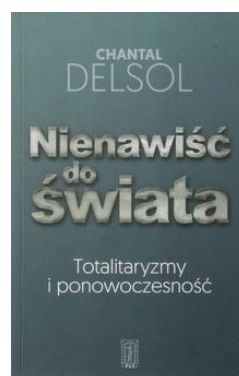
Kościół rozdierany sporem. Zerwanie czy ciągłość? – ojciec prof. dr hab. Jacek Salij

Zakończenie

ANEKS. Kardynał Gerhard Müller. Manifest wiary

Stanisław Waluś

Warto przeczytać



Chantal Delsol: **Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność**, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2017.

Z ostatniej strony okładki: Czy totalitaryzm to już tylko historia? Tak, ale tylko wtedy, gdy uznamy, że istotą totalitaryzmu jest terror.

Tymczasem to nie terror, ale absolutna równość stanowi istotę totalitaryzmu. (...) Sztandarowym przykładem brawurowej śmiałości, z jaką ponowoczesność lansuje dziś wbrew zdrowemu rozsądkowi ideał równości, jest ideologia gender. (...)

Chantal Delsol uczennica Hannah Arendt, jest profesorem filozofii politycznej i dyrektorem Ośrodka Studiów Europejskich na Uniwersytecie Marne-la-Vallée w Paryżu.

Trzy małe fragmenty ze stron 234-237:

Totalitaryzmy cechował między innymi pozytywizm prawny. Granice pomiędzy dobrem a złem określało w nich państwo. Wszelkie normy, oczywiście prawne, lecz także moralne, pochodzą od instancji politycznej. Ulgę jednostek, które zwolniono z refleksji nad tymi granicami, widać wyraźnie w wypowiedziach byłych zbrodniarzy nazistowskich (zbrodniarze komunistyczni nie mieli okazji nam się przedstawić). (...) Współczesność nie zerwała bynajmniej z pozytywizmem prawnym wprowadzonym przez totalitaryzm. Wielu naszych współobywateli jest przekonanych, że to, co jest dozwolone prawem, jest zarazem moralne. (...) Skąd bowiem mielibyśmy wziąć ideę sprawiedliwości

stojącej ponad prawem, skoro tak długo ją ukrywano i tak długo jej zakazywano? Pozbawieni religii i tradycji, nie mamy niezbędnego zaplecza, które mogłoby dostarczyć nam elementów alternatywnych wobec praw państwowych: jesteśmy dosłownie przyparci do muru. W ten sposób pozytywizm prawny, którego orędownikiem był totalitaryzm, trwa nadal.

Stanisław Waluś

Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Narodowy Marsz Życia w Warszawie

Marsz zorganizował Chrześcijański Kongres Społeczny przy współpracy Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia oraz Fundacji św. Benedykta. Marsz rozpoczęła Msza św. w kościele akademickim św. Anny o godz. 12.00. Relacja z marszu została podana w Naszym Dzienniku, nr 71 (6427) z 25 III 2019 na s. 8 w artykule Anny Ambroziak „Polska za życiem” i w „Gazecie Polskiej Codziennie”, nr 71 (2288) z 25 III 2019 na s. 5 w artykule „Nie dla deprawacji dzieci”, którego autorem jest Paweł Tunia. Sprawozdanie z marszu ukazało się też w „Gościu Niedzielnym”, nr 13, rok XCVI z 31 III 2019, na s. 4-5 (artykuł „Tak” dla życia – Agata Ślusarczyk, Franciszek Kucharczak) i w tygodniku „Sieci”, nr 13 (331) z 1-7 IV 2019, na s. 10-11 (artykuł „W obronie życia i rodziny” – Marzena Nykiel).

W poniedziałek 25 marca 2019 r. kupiłem z ciekawości „Rzeczpospolitą”. Wychodzi w Warszawie, ale o marszu nic w niej nie znalazłem. Przypomina się przysłowie: „pod latarnią najciemniej”. Od kilku lat od czasu do czasu porównuję zawartości dzienników dostępnych w kioskach. Wniosek ciągle jest ten sam: najbardziej wartościowymi dziennikami dla mnie są „Nasz Dziennik” i „Gazeta Polska Codziennie”.

Stanisław Waluś

In vitro

Niebezpieczne in vitro

Zapłodnienie pozaustrojowe zwiększa ryzyko komplikacji zdrowotnych u matki i dziecka podczas ciąży i porodu, a także po nim.

Badacze z kanadyjskiego Uniwersytetu McGill przeanalizowali dane dotyczące 60 tysięcy kobiet,

spośród których 11.5 tysiąca poczęło dzieci w wyniku sztucznego zapłodnienia. (...) Panie, które przeszły procedurę zapłodnienia pozaustrojowego, okazały się ponad dwukrotnie bardziej narażone na wystąpienie co najmniej trzech spośród tych problemów zdrowotnych. Najczęściej to poważne infekcje, gwałtowne krwotoki po porodzie i konieczność przeniesienia na oddział intensywnej opieki medycznej. (...)

Do ważnych konkluzji doszli też australijscy naukowcy, którzy opublikowali kilka miesięcy temu w przeglądzie „Pediatrics” wyniki badań nad zależnością pomiędzy zastosowaniem in vitro a upośledzeniem umysłowym u dzieci poczętych tą drogą. Ryzyko otrzymania diagnozy o chorobie było o 58 proc. większe w przypadku dzieci sztucznie poczętych niż w przypadku pozostałych. (...)

*Ewa M. Matecka, Nasz Dziennik,
nr 55 (6411), 6 III 2019, s.10*

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Europa przeciw genderowej rewolucji Stanowisko Prawicy Rzeczypospolitej

Warszawa, 8 września RP 2018

Biskupi Europy Środkowej (z udziałem również biskupów z Ukrainy i Włoch) wspólnie zaapelowali do władz naczelnych państw o nieprzyjmowanie (lub wypowiedzenie) konwencji stambulskiej. Prawica Rzeczypospolitej działa w tym kierunku od samego początku, na wezwanie to odpowiemy więc wzmocnieniem naszego zaangażowania. I mamy nadzieję, że apel ten zostanie niezwłocznie podjęty przez władze Rzeczypospolitej. (...)

*Krzysztof Kawędzki, Lucyna Wiśniewska, Marian Piłka, Bogdan Kiernicki, Lech Łuczyński,
Nasz Dziennik, nr 211 (6265), 12 IX 2018, s. 6*

Kurator obroniona

Krakowscy radni odrzucili projekt rezolucji wzywającej do odwołania małopolskiej kurator oświaty Barbary Nowak. Projekt „Rezolucji w sprawie wyeliminowania mowy nienawiści z systemu oświaty i przywrócenia należytego nadzoru nad placówkami edukacyjnymi na terenie województwa małopolskiego” zgłosiła grupa radnych z Nowoczesnej. (...) „Za” opowiedziało się 19 osób, przeciwko przyjęciu rezolucji były natomiast 24 osoby – w tym wszyscy radni PiS. Nikt nie wstrzymał się od głosu. (...)

*Anna Ambroziak, Nasz Dziennik,
nr 75 (6431), 29 III 2019, s. 2*

Poradnik dla rodziców SZKOŁA BEZ LGBT

Jak chronić dzieci przed homopropagandą

Dodatek do „Naszego Dziennika”, nr 70 (6426), z 23-24 III 2019. Dodatek ten liczy 16 stron i obejmuje:

Wanda Falkowska – Zatrzymajmy ten walec, s. 2
Oświadczenie s. 3

Co mogą zrobić rodzice – Rozmowa z Jolantą Dobrzyńską, pedagogiem, członkiem Narodowej Rady Rozwoju s. 4-5

Masz do tego prawo s. 6

1) W przypadku każdych zewnętrznych warsztatów w szkole, nawet takich, których nazwa brzmi niewinnie, rodzice powinni zawsze zachować czułość i sprawdzać, jakie treści i jakie organizacje kryją się za tą ofertą. (...) 9) Rada rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną uchwała program wychowawczo-profilaktyczny szkoły. W tym dokumencie można zawrzeć treści chroniące dzieci przed ideologią LGBT.

Matryca demoralizacji (fragmenty matrycy edukacji seksualnej, która stanowi integralną część Standardów edukacji seksualnej WHO) s. 7-10

Krzywdza dzieci – dr hab. Urszula Dudziak, s. 11-12

Zagrożenie gwarantowanych praw rodziców – Magdalena Banasiuk s. 13-14

Ważne kontakty (adresy, telefony i e-maile do kuratoriów, Rzecznika Praw Dziecka, Ministerstwa Edukacji Narodowej), s.15

„Stop dla gender – tak dla planu Boga”
opracował Stanisław Waluś

Więcej o ideologii gender na stronach:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

<http://www.niedlagender.pl/>

<http://www.frona.pl/a/gender-historia-i-polityka,54149.html>

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Polska Rada Ekumeniczna

Polska Rada Ekumeniczna jest społecznością Kościołów w niej zrzeszonych. Działa na rzecz rozwo-

ju dialogu ekumenicznego, tolerancji religijnej oraz zbliżenia i pielęgnowania braterskich stosunków między Kościołami.

Swą działalność prowadzi na wielu polach: organizuje ekumeniczne nabożeństwa, konferencje, obozy i wymiany młodzieżowe, podejmuje inicjatywy diakonijne (charytatywne), prowadzi dialog międzywyznaniowy i konsultacje z organami państwa, współpracuje z mediami, realizuje różnorodne projekty. Prace Rady prowadzone są w jej komisjach i oddziałach regionalnych. Polska Rada Ekumeniczna jest także częścią międzynarodowego ruchu ekumenicznego. Posiada status rady stowarzyszonej ze Światową Radą Kościołów. Ponadto współpracuje z Konferencją Kościołów Europejskich oraz Ekumeniczną Radą Młodzieży w Europie.

Członkiem Polskiej Rady Ekumenicznej mogą być Kościoły posiadające osobowość prawną, nauczające, iż wyznają wiarę w Trójjedynego Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego oraz uznające Jezusa Chrystusa jako Boga-Człowieka i Zbawiciela. Członkiem stowarzyszonym Rady mogą być chrześcijańskie związki, towarzystwa, instytucje i organizacje.

- Kościół Chrześcijańskich Baptystów w RP www.baptysty.pl
- Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP www.luteranie.pl
- Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP www.metodyscy.pl
- Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP www.reformowani.pl
- Kościół Polskokatolicki w RP www.polskokatolicki.pl
- Kościół Starokatolicki Mariawitów w RP www.mariawita.pl
- Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny www.orthodox.pl
<https://ekumenia.pl/linki/>

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

Kocham ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię i dla niej.

Pod powyższym tytułem i znaczkem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część XXX

Biuro analiz Sejmowych nagięło rzeczywistość

– Tworzenie ekspertyzy wykorzystującej jedną anonimową opinię nie tylko urąga standardom profesjonalnych analiz, ale również jest zagrożeniem dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa – mówi Bartłomiej Baran z biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, oceniając opinie dotyczącą wdrożenia ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę, w rozmowie z Andrzejem Berezowski. (...)

*Tygodnik Solidarność, nr 13 (1578),
29 III 2019, s. 6-7*

Kto zapyta pracowników?

W debacie o ustawie o ograniczeniu handlu w niedzielę rzadko się pyta pracowników o zdanie. (...)

*Tygodnik Solidarność, nr 13 (1578),
29 III 2019, s. 8*

Bez zmian ws. ograniczenia handlu w niedziele

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii opublikowało właśnie raport, z którego wynika, że nie będzie rekomendowało zmian w modelu dochodzenia do pełnego ograniczenia handlu w niedziele. „Dane wyraźnie wskazują na bardzo dynamiczny wzrost sprzedaży w kategorii sklepów średnich oraz specjalistycznych”. (...)

Z analizy MPiT wynika również, że w niedziele bez handlu Polacy coraz częściej spędzają czas z rodziną oraz poświęcają go na rekreację, co pokazuje perspektywy rozwojowe w zakresie tzw. ekonomii czasu wolnego. O skomentowanie raportu poprosiliśmy Alfreda Bujarę, przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność. – Raport i dane, które się w nim znalazły, nie są dla nas zaskoczeniem. Od kilku miesięcy mówiliśmy o tym, jaka jest prawdziwa sytuacja i ten raport to potwierdza. (...)

W ubiegłym roku powstało 150 tys. nowych miejsc pracy w handlu. Zyskały także gastronomia i hotelarstwo. Cieszy mnie, że resort zauważył potrzebę wzmocnienia małych firm i polskich sklepów przez odpowiednie regulacje prawne – podkreśla przewodniczący.

*Tygodnik Solidarność, nr 15 (1580),
12 IV 2019, s. 49*

Nasze Rocznice

Maj 2019

530 lat temu (19 maja 1489 r.) w Krakowie zmarł ks. Jan Długosz, arcybiskup nominat lwowski.

515 lat temu (5 maja 1504 r.) w Krakowie urodził się Stanisław Hozjusz. Z ramienia papieża Piusa IV przewodniczył ostatniej sesji Soboru Trydenckiego.

125 lat temu (28 maja 1894 r.) we Lwowie nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy *Panoramy Raclawickiej*, której twórcami byli malarze Jan Styka i Wojciech Kossak.

80 lat temu (25 maja 1939 r.) zmarł światowej sławy polski uczyony, filolog i historyk sztuki Aleksander Brückner.

75 lat temu (27 maja 1944 r.) w Krakowie przy ulicy Botanicznej Niemcy rozstrzelali 40 Polaków w odwecie za zabicie 2 niemieckich policjantów, którzy usiłowali aresztować partyzantów AK.

75 lat temu (18 maja 1944 r.) po zaciętych walkach oddziały polskie II Korpusu gen. Andersa zdobyły wzgórze i klasztor Monte Cassino, otwierając sprzymierzonym drogę do Rzymu.

70 lat temu (18 maja 1949 r.) zmarł ojciec Jacek Woroniecki, dominikanin, wybitny teolog i filozof katolicki, były rektor KUL-u.

60 lat temu (3 maja 1959 r.) na prośbę Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego i prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego Episkopat Meksyku dokonał zawierzenia Polski Matce Bożej z Guadalupe.

Wybrała Barbara Kwaśnik

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2019

Kwiecień: Powszechna: Za lekarzy i personel organizacji humanitarnych, przebywających na obszarach objętych wojną, którzy ryzykują własne życie, by ratować życie innych.

Maj: Ewangelizacyjna: Aby dzięki zaangażowaniu swoich członków Kościoła w Afryce był czynem jedności wśród narodów, znakiem nadziei dla tego kontynentu.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach
Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

XXIV FESTIWAL MUZYKA ORGANOWA W KATEDRZE



Najbliższe terminy koncertów:
26.05, 16.06, 7.07, 25.08,
29.09, 13.10, 17.11.
Godz. 19.00,
Kierownictwo artystyczne:
prof. Julian Gembalski

**AKADEMIA MUZYCZNA IM. KAROLA
SZYMANOWSKIEGO W KATOWICACH
KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ
W KATOWICACH
PARAFIA KATEDRALNA
CHRYSTUSA KRÓLA W KATOWICACH**

Pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Boguckiej

Pieszna pielgrzymka Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej i Związku Górnośląskiego – Koła Bogucice odbędzie się w niedzielę 12 maja 2019 r. 14.30 – wyjście z siedziby KIK, 15.30 – spotkanie w salce parafialnej w Bogucicach, 16.30 – Nieszpory Maryjne w kościele, 17.00 – Msza św. w bazylice.

Rekolekcje w Kokoszycach

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach odbędą się od piątku do niedzieli 20 – 22 września 2019 r. w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach. Koszt 130 zł lub z przejazdami i ubezpieczeniem 180 zł. Wyjazd z Katowic z Dolnego Tysiąclecia godz. 14:00 i z Placu Andrzeja 14:15. Przyjazd do Katowic w niedzielę około godz. 16:00. Zgłoszenia przyjmuje do Jan Mikos, tel. 697 684 666, 32 254 40 60.

Pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę

XXXIX Ogólnopolska Pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę odbędzie się w sobotę 16 XI 2019 r.

Koszt 30 zł. (autokar, ubezpieczenie, parkingi). Wyjazd godz. 7:00 z Dolnego Tysiąclecia, 7:15 z pl. Andrzeja. Przyjazd około godz. 18:00. Zgłoszenia przyjmuje Jan Mikos, tel. 697 684 666, 32 254 40 60.

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym. Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Sekcja Nauka-Wiara

Spotkania odbywają się w trzecią środę miesiąca o godz. 18 w sali O.O. Oblatów, Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter). Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes – pierwszy piątek miesiąca.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji. Można też wpłacać naszemu skarbnikowi Małgorzacie Piechoczek na posiedzeniach Zarządu w czwartki o 16.45 – 14.02, 14.03, 11.04, 09.05, 13.06, 12.09, 10.10, 14.11 i 12.12 lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

PIĘKNO STWORZENIA

Rozpoczynamy cykl reportaży z miejsc, które zachwycają a człowiek odczuwa Bożą obecność.

Tam, gdzie Bóg spotkał się z człowiekiem

Wschód słońca

W Ejlacie, w podwodnym obserwatorium obserwujemy bogate życie skupione wokół rafy koralowej. Po kolacji jedziemy autokarem do przejścia granicznego w Tabie, gdzie przechodzimy przez kontrole izraelską oraz egipską. O północy z egipskim przewodnikiem Jaserem wsiadamy do autokaru. Naszym celem jest Góra Mojżesza, biblijna góra Horeb (Synaj). Z okien autokaru rozciąga się piękny widok na pogrążoną w mroku nocy zatokę Akaba. Przeciwległy jej brzeg należy do Arabii Saudyjskiej. Mijamy posterunki wojskowe, zasieki z drutu kolczastego i punkty kontrolne – pamiątki po 1967 roku, gdy wojska izraelskie rozbiły Egipcjan, zatrzymując się dopiero nad Kanałem Sueskim. Osiedle widoczne niedaleko drogi zostało zbudowane przez Izraelczyków po zajęciu Synaju. Po 12 latach Synaj powrócił do Egiptu, a Izraelczycy musieli opuścić domy.

Po pokonaniu różnicy wzniesień 1500 m dojeżdżamy do parkingu przy klasztorze św. Katarzyny. Stycziowa noc jest chłodna a na rozgwieżdżonym niebie Gwiazda Polarna świeci o wiele niżej niż w Polsce. W słabym świetle majaczą sylwetki wielbłądów. *Camel, camel*, rozlegają się ciche wołania Beduinów. Za 10 dolarów można pokonać spory odcinek trasy wiodącej na szczyt, jadąc na grzbiecie „okrętu pustyni”. Niektórzy korzystają z tej możliwości, nie wiedząc, że będą jeszcze natarczywie proszeni o dolara napiwku. Większość decyduje się iść pieszo. Przez pewien czas towarzyszą nam wielbłądy, których właściciele mają nadzieję, że jeszcze ktoś skusi się na przejażdżkę. Idziemy ścieżką przypominającą nasze szlaki w Zachodnich Tatrach. W górze widać poruszające się światełka – to pielgrzymi, którzy wyruszyli wcześniej, oświetlają sobie drogę latarkami. Po drodze mijamy małe budki, gdzie można kupić pamiątki oraz napoje i coś do zjedzenia. W miejscu, dokąd można dojechać na wielbłądzie, spotykamy tych pielgrzymów, którzy zaoszczędzili sobie trudu wspinaczki.

Dalej wyruszamy pnąc się w górę wąską ścieżką. Znajdujemy w miarę zaciszne miejsce pod skalną ścianą i kamień, który przez najbliższe pół godziny posłuży za ołtarz. Rozpoczyna

się msza święta. Przyświeca nam rąbek księżycy i Wenus błyszcząca nad wschodnim horyzontem. Wspólnie recytujemy liturgiczne teksty w tej niezwykłej scenerii. Chłód powoli przenika przez nasze ubrania, ale dzielnie trwamy razem z księdzem Romanem. W brzasku świtu wyruszamy w dalszą drogę. Nasze nogi stąpają po ubitym śniegu, zaczynają się stopnie, miejscami oblodzone. Robi się coraz widniej, gasimy latarki.



Góra Mojżesza.

Po pokonaniu około 700 stopni, stajemy na szczycie – granitowej skale urywającej się ku wschodowi kilkusetmetrową przepaścią. Jesteśmy na wysokości 2285 m n.p.m. Pamięć nasza przywołuje Mojżesza, którego Pan wezwał na szczyt góry (Wj 19,20), gdy Naród Wybrany zatrzymał się pod tą świętą górą i tu otrzymał Przykazania (Wj 20,1-18). Wkrótce widzimy majestatycznie wschodzące słońce znad dalekiego łańcucha gór. Podchodzimy do niewielkiej kaplicy św. Trójcy i spoglądamy na południe, na najwyższy szczyt półwyspu Synaj – Górę Świętej Katarzyny (2637 m n.p.m.). Schodząc w dół, widzimy cień góry Horeb na rdzawych nagich granitowych zboczach pobliskich gór oraz pielgrzymów schodzących „schodami skruchy” – ponad 3700 stopni wykutych w skale.



Klasztor św. Katarzyny Aleksandryjskiej.

Po dwóch godzinach docieramy do prawosławnego klasztoru św. Katarzyny Aleksandryjskiej, którego przeor ma tytuł arcybiskupa Synaju. Granitowe góry otaczające klasztor, przecinane żyłami minerałów, błyszczą w porannym słońcu. Klasztor zbudowano w 527 roku w miejscu, gdzie zgodnie z tradycją Bóg objawił się Mojżeszowi w płonącym krzaku (Wj 3,1-4,17). Wcześniej stała tam kaplica ufundowana w 337

roku przez cesarżową Helenę. Zatrzymujemy się przy krzaku Mojżesza. Nikomu nie udało się go przeszczepić na inny grunt. Klasztor słynie z biblioteki, gdzie przechowywanych jest około 3000 cennych rękopisów. Nas zachwycają przepiękne ikony, mozaika z VI w. i liczne lampki zwisające ze stropu Bazyliki Przemienienia Pańskiego.



Mała oaza na Synaju.



Oaza Feiran.



Grupa katowickiego KIK przy Źródłach Mojżesza.

Autokarem dojeżdżamy do restauracji, gdzie czeka na nas śniadanie – sery, wędliny, kiełbasa

o ciekawym smaku, którą ochrzcziliśmy „wielbłądź” oraz pyszna chałwa.

Zachód słońca

Sharm-al-Sheik wita nas silnym wiatrem, który ugina palmy. Ten egipski kurort nad Morzem Czerwonym oferuje turystom wiele atrakcji. My korzystamy z morskiej wycieczki statkiem ze szklanym dnem, obserwując koralowce i przemykające się pomiędzy nimi różnokolorowe ryby.

Rano, po minięciu posterunku policji, jedziemy wśród nagich skał, czasem pokrytych wydmami. Erozja nadała skałom niesamowite kształty, miejscami przypominające wodospady. Przy drodze widzimy akacje, których korzenie sięgają bardzo głęboko, aż do wód podziemnych.

Droga wiję się wśród skał do klasztoru św. Katarzyny. Zatrzymujemy się przy Studni Mojżesza, gdzie spotkał on swoją przyszlą żonę Seforę i słuchamy ks. Józefa. Wspinamy się na Górę Mojżesza, aby zobaczyć fascynujący zachód słońca. Cień Góry Mojżesza ślizga się po górach zabarwionych na czerwono i jest jeszcze przez pewien czas widoczny na tle zamglonego nieba. Największe wrażenie zrobiło na mnie zejście do klasztoru Świętej Katarzyny, nieomalże w całkowitej ciemności, ledwo mającą ścieżką. Nad głową zaś, jasno świeciły tysiące gwiazd, które wyglądały, jakby były na wyciągnięcie ręki. Takiego mnóstwa gwiazd na niebie nie widziałem nigdy ani wcześniej ani później.

Jedziemy w kierunku Kanału Sueskiego zatrzymując się w Oazie Feiran, gdzie Mojżesz wydobył wodę ze skały a Izraelici walczyli z Amalekitami (Wj17,1-15).

Wędrówkę po Synaju kończymy w Ujun Musa (Źródła Mojżesza) – tu Mojżesz wrzucając kawałki drewna do wody zamienił wodę gorzką w wodę pitną (Wj 12,25).

*Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski na podstawie pielgrzymek KIK w 2000 i 2008 r.
<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piel.html>*



Redagują: Barbara Kwaśnik,
Jan Świtkowski, Stanisław
Waluś (32-2381797,
s.walus@data.pl).

Korekta: Antoni Winiarski.

Nakład: 310 egz. Adres do

korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376.